

PUSH nie jest przyciskiem.
PUSH jest filozofią przepychania rzeczy,
które nigdy nie powinny były ruszyć z miejsca.
PUSH mówi:
„Nie myśl - skaluj."
„Nie rozum - targetuj."
„Nie twórz - dowoź."

W epoce, gdzie wszystko jest „urgent",
człowiek stał się powiadomieniem push we
własnym telefonie.
Budzik. Mail. KPI. Mentoring. Webinar o odpoczynku.
Nawet cisza musi dziś mieć strategię
contentową.
PUSH kocha ludzi zmęczonych, bo zmęczony
człowiek nie pyta:
„Po co?"
Pyta:
„Na kiedy?"

PUSH uwielbia produktywność performatywną:
otwarte 17 zakładek,
notes Moleskine,
kawę speciality
i zdanie:
„Mam tyle na głowie."
PUSH nie śpi.
PUSH medytuje produktywnie
PUSH nie płacze.
PUSH monetyzuje traumę w newsletterze.
PUSH nie ma przyjaciół.
Ma networking.
A kiedy wszystko się zawali,
PUSH zrobi post na LinkedIn:
„Ważna lekcja pokory."

Nie walcz z ***PUSH***.
PUSH już zrobił z buntu kategorię premium.

Kup kubek.
Kup kurs.
Kup siebie w ratach 0%.

PUSH wie,
że człowiek współczesny nie chce wolności.
Chce szybszego Wi-Fi do własnej klatki.







